

Wydanie Specjalne



ul. Wrocławska 10
55-311 Kostomłoty

tel. 071 / 31 70 206 tel. fax. 071 / 31 70 206

Nasza szkoła obchodzi już 10
rocznicę nadania imienia Marii
Konopnickiej.

Szkoła w
Kostomłotach jest
dumna z tego, że
Maria Konopnicka
to nasza patronka.

Uczniowie postanowili
pójść w ślady naszej
patronki i stworzyć
własne opowiadania,
wiersze oraz
rymowanki.

Te 10 lat minęło
jak, nam uczniom,
wakacje.

10-lecie nadania imienia

10 lat temu czyli w roku 2002 ...



Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym w Kostomłotach.

Po mszy św. w promieniach letniego słońca, na terenie szkoły, trwały dalsze uroczystości.



Uroczystość uświetniły swą obecnością między innymi

pani senator Maria Berny, władze powiatu, władze gminy Kostomłoty w osobach między innymi wójta gminy Kazimierza Buby,

dyrektorzy szkół,

uczniowie, mieszkańcy gminy...

To było 10 lat temu

teraz 10 lat później szczególnie widać upływ czasu na obliczach występujących wówczas dzieci, które obecnie są już młodzieżą.

Uzasadnienie wyboru patrona

Wybór patrona to jedna z najważniejszych decyzji w życiu każdej szkoły, bowiem patronem powinna zostać osoba, której życie i działalność służą pokoleniom. To autorytet reprezentujący treści i wartości bliskie dzieciom i młodzieży.

Uczeń powinien identyfikować się z patronem swojej szkoły i mieć do niego emocjonalny stosunek.

Maria Konopnicka to polska poetka, prozaik, krytyk i publicystka. Jest wybitną postacią w polskiej literaturze, zwłaszcza tej



adresowanej do dzieci, jednak często zapominaną i niezbyt atrakcyjną dla współczesnych młodych czytelników.

inne piosenki,
liryki, opowieści
poetyckie dla
dzieci są
ponadczasowe,

a Maria Konopnicka

w swych
utworach nie
przychodzi ani
uczyć dzieci, ani

też ich bawić,

ona przychodzi
śpiewać z nimi.



Kto z nas jednak w
dzieciństwie

nie śledził losów
sierotki Marysi i
Koszałka Opałka? Kto
nie śmiał się z
tchórzliwego Stefka
Burczymuchy? Już od
wielu lat losy
bohaterów utworów
Marii Konopnickiej
wzruszają kolejne
pokolenia. Opowieść
O krasnoludkach i
sierotce Marysi oraz

Zachwycać może i dzisiaj
najkrótszy, najprostszy
program wychowawczy :

Szanuj, drogie dziecię
moje, w małym ziarnku
przyszłe plony.
W małej kropli przyszłe
zdroje, w szelągu
miliony.
Czcij Ojczyznę zawsze,
wszędzie, choć los na
nią gromy miota.
Nie zmoże jej, gdy żyć
będzie polski język,
polska cnota.

Uzasadnienie wyboru patrona cz.2

Biografia Konopnickiej to przykład odwagi życia w trudnej epoce bez niepodległości. Konopnicka burzy schematy myślenia o roli kobiety, porusza serca wrażliwością, pokazuje gorzką prawdę o czasach i ludziach.

Z miłością
pochyla się nad
dzieckiem, jego
małymi i dużymi

dramatami, uczy i
wychowuje, ale
także bawi, wzrusza
i porusza.



Ojczyzna, to ta ziemia
droga, gdzie ujrzał
słońce i gdzie poznał
Boga, gdzie ojciec,
bracia

i gdzie matka
miła w polskiej
mnie mowie
pacierza uczyła.

Również i dziś warto przypominać
dzieciom oraz rodzicom
najpiękniejsze utwory poetki,
zapoznawać ich z jej biografią.
Wielkość jej dzieł stawia ją w rzędzie
najwybitniejszych postaci historii



literatury i kultury.
Problemy, które
podejmowała, nadal są
aktualne i dlatego
społeczność naszej szkoły
wybrała Marię Konopnicką
na swego patrona wierząc,
że utwory poetki wciąż
będą uwrażliwiały i budziły
w młodym pokoleniu
umiłowanie i przywiązanie
do Ojczyzny, o której tak
pięknie pisała Maria
Konopnicka:



ŻYCIORYS MARII KONOPNICKIEJ

Maria Stanisława z domu Wasiłowska Konopnicka urodziła się 23 maja 1842 r. w Suwałkach, a zmarła 8 października 1910 r. we Lwowie. Autorka wierszy

rozpoczęła pisanie utworów w 1870 r. w "Kaliszaninie"

wierszem "Zimowy poranek".

W 1908 r. w czasopiśmie "Przodownica" Maria Konopnicka opublikowała "Rotę" jedną z najważniejszych



ch polskich pieśni patriotycznych. Używała pseudonimów Jana Sawa, Marko. Była córką Józefa Wasiłowskiego i Scholastyki Turskiej.

Miała pięcioro rodzeństwa.

W wieku 7 lat wraz z rodzicami przeprowadziła się do Kalisza. Ojciec Konopnickiej był prawnikiem. W latach 1855 - 56 uczyła się na pensji i tam zaprzyjaźniła się z Elizą Orzeszkową.

Pisała artykuły do czasopism, stworzyła pismo dla kobiet pt. "Świt".

Brała udział

w międzynarodowym proteście przeciwko

prześladowaniu dzieci

polskich we Wrześni. Podobnie jak Sienkiewicz

została nagrodzona przez społeczeństwo polskie za twórczość

poświęconą najuboższymi posiadłością w Żarnowcu.

Konopnicka wyszła za mąż we wrześniu 1862 roku. W 1876 roku poetka rozstała się z mężem, a w 1877 r. przeniósła się



ŻYCIORYS MARII KONOPNICKIEJ - CZ. 2

wraz z siedmiorgiem dzieci do Warszawy, gdzie mieszkała do roku 1890. Pracowała w stolicy jako korepetytorka. Maria Konopnicka zmarła na zapalenie płuc i została pochowana



we Lwowie.
Na nagrobku jest
fragment jej wiersza:

'...Proście wy Boga o takie
mogily, Które łez nie chcą,
ni skarg, ni żałości, Lecz dają
sercom moc czynu, zdrój siły
Na dzień przyszłości... '



Twórczość Marii
Konopnickiej dla
dzieci:

"Tęczowy duszek",
"Dziadek przyjdzie",
"Niezapominajki",
"Pranie",
"Stefek
Burczymucha",
"O Krasnoludkach i
sierotce Marysi",
"Na jagody"

Twórczość dla
dorosłych:

"Pan Balcer w
Brazylii",
"Memu miastu",
"Wolny Najmita"

Nowele:

"Mendel Gdański",
"Nasza szkapa",
"Miłosierdzie
gminy",
"Z włamaniem".
I wiele innych ...

ZŁOTY NASZYJNIK SAMANDY

Dawno temu był sobie kupiec, który miał córkę o imieniu Samanda. Kupiec był tak zamożny, że mógł wybrukować całe ulice we wsi srebrnymi pieniędzmi.

Pewnego razu Samanda powiedziała:

Ojcze, zbliżają się moje szesnaste urodziny i pragnęłabym zorganizować wyjątkowe przyjęcie.



Ach...marzy mi się także złoty naszyjnik z małym gołąbkim, o którym mówiła mi kiedyś babcia.



Dobrze już, dobrze córko, ale obiecaj mi, że mogę liczyć na twoją pomoc. - rzekł kupiec. Obiecuję tatku. Wiesz przecież, że zawsze i w każdej chwili możesz na mnie liczyć. Następnego dnia z samego rana kupiec wybrał się do najdroższego sklepu po prezent dla córki. Gdy oglądał różne przedmioty, zasmucony powiedział:

Przecież tu nie ma nic, co spodobałoby się Samandzie.

Po pewnym czasie

kupiec zrezygnowany wyszedł ze sklepu,

jednak

przypomniał sobie o targu z różnymi rzeczami.

Pomyślał, że tam z pewnością znajdzie coś dla córki.

Targ był ogromny i znajdowało się na nim niemal wszystko. Po kilku godzinach poszukiwania czegoś wyjątkowego, zmęczony wzrok kupca zatrzymał się na stoisku starszej kobiety. Nie mógł uwierzyć, ale wśród różności, jakie staruszka miała do sprzedania, był naszyjnik, o którym wspomniała Samanda.

ZŁOTY NASZYJNIK SAMANDY - CZ.2

Kupiec bez wahania powiedział, że w końcu znalazł prezent dla córki. Kobieta podając mu naszyjnik powiedziała:

Pamiętaj, nie jest to zwykła biżuteria.

Jeżeli będzie go nosić ktoś o dobrym i szlachetnym sercu, będzie miał on czarodziejską moc.
Kupiec uśmiechnął się słysząc te słowa i udał się do domu.
W oknie



wyczekiwała jego powrotu Samanta. Gdy zobaczyła zajeżdżający wóz na podwórze, wybiegła ojcu na przywitanie.



Uradowana powiedziała,

że wysłała już do wszystkich zaproszenia na urodziny i zamówiła tort i przekąski.

Kupiec był zaskoczony sprytem i zorganizowaniem swojej córki. Nie sądził, że jego jeszcze do niedawna malutka córeczka staje się powoli dorosłą.

W dniu urodzin, kiedy Samanta jeszcze słodko spała, kupiec przygotował salon do zabawy. Zrobił miejsce na tańce, przyszykował stół

na przekąski,

tort i napoje. Kiedy zbliżała się godzina rozpoczęcia przyjęcia, wszystko znajdowało się już

na swoim miejscu.

Samanta nie mogła się doczekać rozpoczęcia zabawy. Zaczęli przychodzić pierwsi goście z prezentami.

Gdy wszyscy byli już na miejscu, nadszedł czas na tort.

Tort był z dwóch warstw biszkoptu, ubrany w różową bitą śmietaną z białymi różami, a na nim było napisane Samanta 16 lat. Samanta pomyślała życzenie i zdmuchnęła za pierwszym razem wszystkie szesnaście świeczek. Po poczęstunku dziewczyna zaczęła rozpakowywać prezenty.

ZŁOTY NASZYJNIK SAMANDY - CZ.3

Była zachwycona tym co otrzymała, ale najbardziej cieszyła się z obecności przyjaciół i tym, że w tak ważnym dla niej dniu są razem z nią. Kiedy rozpakowała prezent od ojca,



na widok naszyjnika otworzyła szeroko oczy i powiedziała:

To właśnie o tym naszyjniku mówiłam ci ojciec. Jest cudowny! Jedna z przyjaciółek pomogła założyć jej naszyjnik i w tym momencie Samanta

powiedziała: To są najwspanialsze moje urodziny. Szkoda, że moja babcia mieszka tak daleko

i nie mogła przyjechać. Gdy wypowiedziała te słowa, ktoś zapukał do drzwi. Samanta pobiegła je otworzyć i krzyknęła z wrażenia.

To była jej babcia, która ze względu na dużą odległość odwiedzała ją tylko kilka razy w roku. Jednak szesnastych urodzin swojej ukochanej wnuczki nie mogła opuścić.

Wszyscy bawili się i tańczyli do białego rana.

Samanta od dnia 16-tych urodzin

nie rozstawała się z naszyjnikiem

i gdy tylko pomyślała o czymś czego pragnęła z całego serca, jej marzenie spełniało się.

Aleksandra Błądek



WWW.APART.PŁ



Wiersze na Dzień Matki

"Nie ma jak u mamy - ciepły piec, cichy kąt.
Nie ma jak u mamy - kto nie wierzy, robi
błąd."

"Ludzie to zawsze
dzieci swoich
matek. Bez matki
nie ma poety, nie
ma bohatera."

Kocham Cię Mamo,
najbardziej
na świecie,
tak samo w zimie,
tak samo w lecie.



"Jest na świecie
piękna istota, u
której jesteśmy
wiecznymi
dłużnikami- matka."

Kocham Cię
Mamo
i bardzo
cenię,
bo jesteś
mą mamą,
tego nigdy
nie zmienię.

Dziękuję Mamo, że jesteś ze mną,
dziękuję za to, że kochasz mnie,
dziękuję za to, że mnie przytulasz
i jesteś ze mną
w każdej chwili złej.

Dżesika Jarzyło

"Dom to wcale
nie są ściany
i sufity i podłogi
ale ręce naszej
mamy"



Już od lat tę rolę znasz,
bo swych dzieci trójkę masz.
Kochasz, uczysz i dbasz
zawsze dobre serce masz.

Dziś już sam uczę się,
jak przeżywać każdy dzień.
By to słowo miało sens,
zawsze brzmiało z serca.

Mamo - jak to dumnie brzmi.
I nie tylko w takie dni.
Dziś wyszeptać pragnę Ci,
że Cię kocham.

Jakub Chałubek

Maj to kwiaty :
Bzy, konwalie, róże, bratki.
Maj to także święto Matki.

Najpiękniejsza i jedyna,
Mądra, dobra, ukochana,
Taka bliska - nasza mama.

Ja Ci Mamo
dziś w podzięce
za Twe trudy
daję serce.

Paula Jakubowska

Rymowanki.

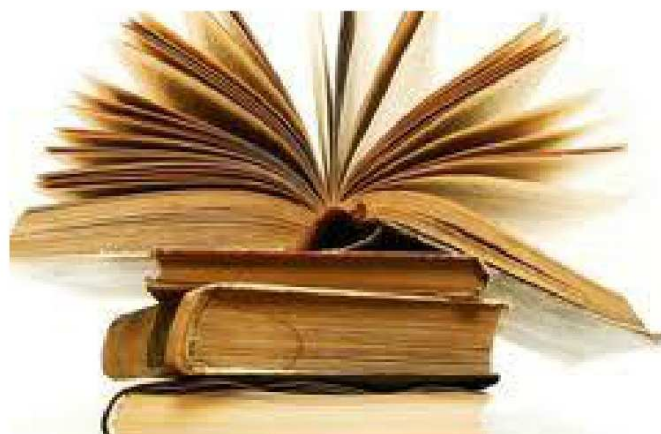
Czytaj książki, zawsze, wszędzie,
życie wtedy miłsze będzie.

Jacek Sekula

**"Pokój bez
książek jest
jak ciało bez
duszy."**

Czy ty duży czy
też mały,
czytaj książki,
bądź mądry i
wspaniały.

Dorota Goraj



Książki dają nam tak wiele, to najlepsi
przyjaciele.

Jakub Chałubek

Kto czyta książki, ten dużo wie, kto czyta
książki, nie nudzi się.

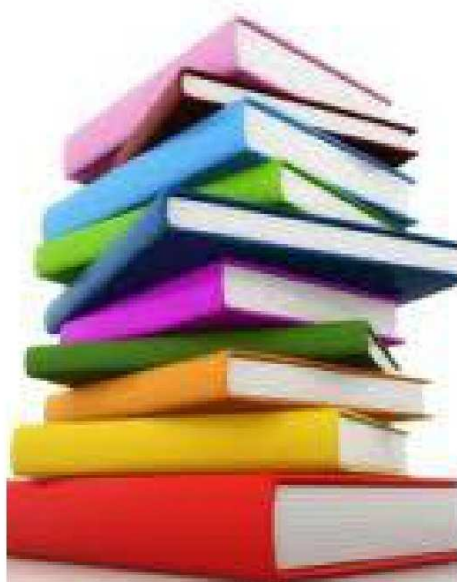
Sandra Strach

"Czytanie to
najlepszy sposób
uczenia się.
Czytanie
najlepszą nauką."

Kto nauki przyswoić
nie może, niech
czyta książki, to mu
pomoże.

Alicja Cygora

"Książki to także
świat, i to świat,
który człowiek sobie
wybiera, a nie na
który przychodzi."



**"Książka to
przyjaciół, który
nigdy nie zdradzi."**

Lubię czytać
książki, to wcale
nie jest złe,
książka to
lekarstwo na
straszną nudę.

Wioletta Goraj

Książka to
najlepszy przyjaciel
na świecie,
możesz jej
wszystko powierzyć
w sekrecie.

Dżesika Jarzyło